

Pisane pa'yk em

PRZYKAZANIA DLA MIESZ-
KANCÓW KOŁA

Współcując Ci z całego serca Miły Czytelniku, jeśli masz tą wątpliwą przyjemność mieszkać na Kole.

Sam chwala Bogu tam nie mieszkałem i dopóty, dopóki Miejskie Zakłady Utylizacyjne stamtąd się nie wyniosą chyba nie zamieszkam.

Mam wrażenie, że wszystkie zleśsi spryskiwały się, aby „uprzyjemnić” życie mieszkańcom Koła.

W dzień słoneczny wprost niewiarygodne tumany kurzu, zaś w słoty tragiczne błoto, niemożliwy fetor z Zakładów Utylizacyjnych przez okrągłą dobę, w nocy ciemno jak w worku — oto te wszystkie „uprzyjemnienia” życia.

Lampy stoją tu w odległości około 100 metrów od siebie, poza tym są przestarzałego typu, i w dodatku ustawione po jednej stronie ulicy.

Jeśli zabawił preferki na bridgetiku, lub drogi, albo przy butelce do późna u znajomych, mieszkających w śródmieściu — to se szczerego serca radzę Ci nosić przy sobie Mausera, a jeśli silny i wysportowany, to przypuszczam, że od kiedy grubo kij wystarczy.

Ala jeśliś zawiązywał lekko, to już naprawdę lepiej u znajomych przenoć, bo możesz przypadkiem wrócić do domu bez butów i bez ubrania.

Ala pocóż udzielam Ci tych rad — przecież sam wiesz jakże przykazania obowiązuja mieszkańców Koła.

I tu nie ma co płakać, czy też „biadolić” — trzeba będzie wziąć do „Polki Gałopki” nasz Zarząd Miejski, aby hen za miasto wyrzucił Zakłady Utylizacyjne, zaś ul. Obozową nieco oświecił.

A. Zgryz.

W koszuli i spodniach

Furiat zdemolował mieszkanie
po przejażdżce dorożką

W niedzielę rano około godz. 11-ej przechodnie na ul. złotej 83 zauważyli, że z okna 5 piętra jakiś mężczyzna, który będąc w koszuli i spodniach wyrzuca doniczki, naczynia kuchenne i inne przedmioty. Na przeciwległym chodniku poczęły gromadzić się tłumy przechodniów.

Powiadomiono dozorcę domu, który udał się do mieszkania Stefana Murawskiego, drzwi jednak były zamknięte. Z wewnątrz dochodziły okrzyki oraz słychać było rozbijanie mebli. Powiadomiono policję, która zaalarmowała straż ogniową. Na miejscu przybyło pogotowie IV oddziału oraz drabina II oddziału straży ogniowej. Ponieważ obawiano się, by Murawski w ataku furii nie wysko-

czył z okna, drabinę rozsunęto i przystawiono do okna, po której usiłowało wejść kilku strażaków. Murawski widząc policję oraz straż poczęł obrzucać ich szczerkami połamanych przez siebie mebli. Strażacy wyłamali drzwi i szybko rzucili się na furiata obezwładniając go. W mieszkaniu panowało istne rumowisko. Murawskiego przewieziono samochodem do VIII komisariatu P. P. przy ul. śląskiej nr. 52. Mieszkanie policja opieczetowała. Za zaginioną córką Murawskiego wszczęto poszukiwania. Murawski został umieszczony w szpitalu Jana Bożego.

Murawski cierpiał na rozstrój nerwowy. Wczorajem dostał nagłe ataku szału i poczęł demolować mieszka-

nie. Gdy żona usiłowała uspokoić go, Murawski rzucił się na nią i poczęł bić. Przerazona zdołała wyrwać się i wraz z 17-letnią córką uciekły z mieszkania. Murawska schroniła się u sąsiadki, córka zaś jej zbiegła w niewiadomym kierunku. W nocy około godz. 2 Murawski zamknął mieszkanie i wynajmując dorożkę kazał się zawieźć do brata w Aleje Jerozolimskie. Nad ranem powrócił tą samą dorożką. Gdy dorożkarz zażądał uregulowania rachunku Murawski odpisał że nie zapłaci, gdyż pieniądze zgubił. Wobec tego dorożkarz wezwał policjanta, który na Murawskiego spał protokół.

Wiadomości z tocu

Wyniki gonitw
z dnia 15 b. m.

GON. 4. Dystans 1600 m. Nagroda 2.400 zł. 1) Delaval z. Stasiak, 2) Herpes, 3) Allongo, 4) Lohengrin, 5) Komtur II. Wygr. wysył. o 1 i pół dl. w 1 m. 39 s. Tot. zwyczaj. 25.50 fr. 15 — 19.

GON. 5. Dystans 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Palamis chl. Bogobowicz, 2) Wardar, 3) Pyszna, 4) Bonne Adventure, 5) Paiva, 6) Sessi, 7) Anteus, 8) Ignis. Wygr. pewnie w 2 m. 21 i pół s. Tot. zwyczaj. 15.50 fr. 7 — 7.50 — 7.50.

GON. 6. Dystans 2.100 m. Nagr. 3.000 zł. 1) Prater z. Stasiak, 2) Klejnot Bychawski, 3) Dar, Wygr. pewnie o 3/4 dl. w 2 m. 13 s. Tot. zw. 14.

GON. 7. Dystans 2.100 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Łuk z. Gill, 2) Nieporęt, 3) Le Palatin. Wygr. łatwo o 4 dl. w 2 m. 14 s. Tot. zw. 9.50.

GON. 8. Dystans 1.600 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Odonicz z. Kusznierek, 2) Bidermajer, 3) Mimos IV, 4) Erytrea, 5) Oberon, 6) Brysk, 7) Donka. Wygr. pewnie o 1 dl. w 1 m. 41 i pół sek. Tot. zw. 19 fr. 8.50 — 8 — 16.50.

GON. 9. Dystans 2.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Ra z. Gulyas, i Omnesan z. Gill, 3) Rübzahl, 4) Derwisz III, 5) Elba. Wygr. w walce łeb w łeb w 2 m. 16 s.

GON. 10. Dystans 2.100 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Proke z. Gulyas, 2) Norström, 3) Kubań, 4) Bobrujsk. Wygr. silnie wysyłany o szyję w 2 m. 17 s. Tot. zwyczaj. 15.50 fr. 10 — 12.50.

Zuchwał e dyplom ty
w pociągu międzynarodowym

W pociągu międzynarodowym nr. 212, idącym do Moskwy został okradziony między stacjami Czesiochowa — Radomsko, Regier Bohuś, radca min. spraw zagran. jednego z państw, jadący do Moskwy. Dyplomacie skradziono 250 zł. 300 koron oraz biżuterię ogólnej wartości około 7.000 zł. Kradzieży dokonano w chwili, gdy dyplomata pogrążony był we śnie. Bohuś jechał wraz z małżonką. Po przybyciu pociągu do Warszawy dyplomata złożył zamełdowanie w komisariacie kolejowym i udał się w dalszą drogę.

Wszczęto energiczne dochodzenie.

100-tysięczne premie za płodność
Testament milionera-dziwaka
został ostatecznie wykonany

TORONTO, 16. 6. Sprawa oryginalnego zapisu pół miliona dolarów, uczynionego przez dziwaka adwokata — milionera Millara na rzecz mieszkańców Toronto, która od dnia jego śmierci w przeciągu 10-u lat urodziła największą ilość dzieci, została ostatecznie po wielu komplikacjach roz-

wiązana przez najwyższy trybunał. Cztery matki, które w tym okresie miały po dziewięćro dzieci, dostały z tego zapisu po 100.000 dolarów, dwie inne dostały po 12.500 dolarów, Reszta, t. j. 75.000 dol. użyta będzie na pokrycie kosztów prawnych tej sprawy, ciągnącej się od szeregu lat.

Wszczęto energiczne dochodzenie.

Pożar

w szkole handlowej
w Legionowie

(P) W koedukacyjnej Szkole Handlowej w Legionowie p. Warszawę dziś nad ranem zauważono kłęby dymu i płomienie wydobywające się z okna jednej z klas mieszczącej się na pierwszym piętrze.

Natychmiast zawiadomiono policję i straż pożarną, która po kilkogodzinnej akcji pożar zlokalizowała.

Straty są dość znaczne.

W GRODNIE

„ABC” można zaprenumerować w Kolportażu Czasopism i Dzienników Związku Strzeleckiego ul. Śmigłego Rydza 14.

ABC sportowe

Zwycięstwo bokserów

Polska - Francja 14:2

18 tys. widzów na meczu

O wysokim poziomie sportu polskiego świadczy fakt, że rozgrywanym w „martwym sezonie” mecz z przeciwnikiem o wielkich tradycjach sportowych — z Francją, kończy się poimno wystawieniem ze strony Polski nie najsilniejszej reprezentacji, drugoznaczą klęską Francuzów 2:14.

FRANCJA PROWADZI 2:0

Po uroczystym powitaniu, odegraniu hymnów w ringu znalazła się pierwsza para: Jasiński — Perrier. Obaj bokserzy bardzo słabi, przy czym Polak jeszcze gorszy od Francuza, jedynie w pierwszej rundzie odzyskał stracony punkt. Polak prowadził 4:2.

ROTHOLC ZAWIÓDŁ

Nie wiadomo, dlaczego wystawiono do reprezentacji J. Rotholc, który nie byłby w stanie wygrać z Polakiem. Pierwsza runda wyrównana, trzecia należy bezapelacyjnie do Francuza, jedynie w drugiej

Rotholc ma przewagę, przegranie mu zwycięstwa krzywdzi wyraźnie Bernardiego — w walce tej wyraźnie widać, że jednak orzeczenia remisowe są konieczne.

CZORTEK ZWYCIĘZA

Serie nieulegających wątpliwości zwycięstw rozpoczął Czortek, zwyciężając Waltera. Francuz rozpoczął bardzo silnym ciosem, jednak Czortek był szybszym i lepszym technicznie, rozstrzyga on na swoją korzyść dwie pierwsze rundy, w trzeciej Francuz przechodził do generalnego ataku, jednak nie potrafił już odzyskać straconych punktów. Polak prowadził 4:2.

TRICK KOWALSKIEGO

Najlepszą walkę pod względem taktycznym stoczył Kowalski, który swoim zwycięstwem nad Bourgeois sprawił wszystkim miłą niespodziankę. Kowalski w pierwszej rundzie walczył defensywnie, bije wyłącznie

lewą ręką tak, że w końcu Francuz zapomina zupełnie, że Polak ma jeszcze i drugą rękę. W drugiej rundzie już się wcale nawet nie kryje z tej strony. Dwa następujące po sobie sierpowe prawą w lewą szczękę Francuza i jest on wykończony do końca rundy. Ten umyślny czy przypadkowy trick zdecydował o zwycięstwie Kowalskiego i punktacji 6:2.

WYSTĘP KOLCZYŃSKIEGO

Witany burzą oklasków wyszedł na ring „bohater z Ameryki” Antoni Kolczyński. Wyszedł i... rozczarował wszystkich. Czy to wpłynęła długa podróż, czy zbyt pewność siebie, czy chęć popisania się przed publicznością — nie wiadomo, dość, że walczył bez głowy, jego straszliwe sierpy i proste trafiały w próżnię. Przeciwnik „Kolki” Grandjean zastosował doskonałą taktykę, walczył całkowicie zakryty i tylko z rzadka atakował. Chociaż było zwycięstwo Kolczyńskiego było niewątpliwie, jednak nie pokazał on walki, jakiej oczekiwaliśmy od „najlepszego boksera amatorskiego na świecie”.

PIRSARSKI WYGRYWA MECZ

O zwycięstwie meczu zdecydowało już spotkanie w wadze średniej między Pirsarskim a Riontem. Pirsarski przeważał we wszystkich trzech rundach. Francuz wypadł do-łaj najgorzej ze wszystkich bokserów: bardzo słaby cios, powolność i brak nerwu bokserowskiego nie rokują mu wielkiej kariery na ringu. Na Pirsarskim widać wyraźny brak formy „powodowany brakiem treningu w ostatnich dniach z powodu wrzodu na ręce. Polska prowadzi 10:2.

TECHNICZNY NOKAUT

Spotkanie Doroby z Barillonem trwało zaledwie dwie minuty, jeden z ciosów rozbija Francuzowi oko, sędzia przerywa walkę i ogłasza zwycięstwo Doroby przez techniczny nokaut.

AMBICJA PICHOTA

W wadze ciężkiej spotkało się dwu policjantów: francuski Pichot i polski — Pilat.

Mecz toczył się w wesołej atmosferze. Galeria krzyczała do Pilata „Nie bij kolegę”, ale Pilat bił i to bił tak mocno, że Francuz, gruby szpakowaty jegomość, już w pierwszej rundzie znalazł się na deskach. Gong przerwał liczenie.

W drugiej rundzie Pilat zdecydowanie przeważa i jedynie olbrzymiej ambicji Pichota należy przypisać, że spotkanie to nie zakończyło się nokautem, Francuz był dwa razy na deskach do osmiu. Koniec trzeciej rundy przynosi nam wspaniałe zwycięstwo 14:2.

Jerzy Korycki

Sport

w Ostrowie Wlkp.

W Ostrowie Wlkp. odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A pomiędzy K. P. W. i „Unią” (Kościan), zakończony wysokim zwycięstwem K. P. W. 11:2 (5:1). Bramki dla K. P. W. uzyskali: Urbanak 4, Maślanka i Dziubała po 3, Kwintkiewicz 1, dla gości obie Cieśliński.

W zawodach o puchar Młodzieży POZPN — KPW juniorzy pokonali juniorów „Unii” 5:0.

Z okazji 30-lecia gimnastycznego klubu sportowego „Venetia” odbyły się zawody piłkarskie. Ostrowia I pokonała „Venetia” 6:1 (4:0). W drugim dniu uległa zaś „Venetia” 5:0.

ZAWODY PŁYWACKIE

Na basenie miejskim odbyły się zawody pływackie K. S. „Ostrowi” z udziałem zawodników W. K. S. Poznań. 100 m. dowolnie: 1) Sikora (WKS) 1:11,6, 2) Spera (Ostrowia), 3) Maciejewski (O.).

160 m. klas.: 1) Wesołowski (WKS) 1:30,2, 2) Malecki (WKS), 3) Kubacki (Ostrowia).

Stafeta 3 x 100: 1) WKS Poznań w składzie: Malecki, Wesołowski, Sikora 4:23,1, 2) Ostrowia 4:49.

Jaka przyczyna, taki skutek

Rzymianie mawiali, że gdy dwóch robi to samo, to nie jest to samo. Mielibyśmy rację, na myśl o skutku: jednemu się robota uda, a drugiemu nie. Na przykład dwu literatów pisze powieści; jeden stworzy arcydzieło, a drugi bzdurę, której nie warto wziąć do ręki. Przysłowie ma więc pozory słuszności.

Ala jednak słuszność ta jest tylko względna, bo stoi poniekąd w sprzeczności z inną prawdą, do której doszli badacze nowożytni: ta sama przyczyna daje ten sam skutek. Ta prawda podnosi nas na duchu, bo napelnia nas wiarą we własne siły i własne możliwości. Kto się czegoś dobrze nauczy, jest dobrym fachowcem, ten może być pewnym, że stworzy w zakresie swego fachu dzieło dobre, nie

ustępujące w niczym dziełu, stworzonemu przez innego fachowca.

Ta prawda matematyczna ma jeszcze tę właściwość, że stosować ją można również do zjawisk, które wymykają się formalnie z pod celowości naszego działania. Jeżeli ktoś na przykład wygrał na loterii (skutek), to dlatego, że grał (przyczyna). Jeżeli zatem ktoś inny będzie grał to również będzie miał taką samą możliwość wygrania: Ta sama przyczyna daje możliwość tego samego skutku.

Z tego wniosku, że przede wszystkim trzeba stworzyć przyczynę — zapożyczył się w los do pierwszej klasy czterdziestą drugą Loterii Klasowej, a może już w rozpoczynającym się dnia 22 czerwca cięgnięciu przyczyna ta wywołała pożądaną skutek.

RADIO

PIĄTEK

6.15 Płód „Kiedy ranne wstają zorze” 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik 7.15 Koncert poranny 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 „Na wakacjach” 11.40 Drygant Piero. Cappola jako kompozytor. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 15.16 Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie. 15.30 Rozmowa z chórami 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Ork. rozrywkowa 16.45 Higiena odżywiania 17.00 Muzyka taneczna (płyty) 18.00 Perfuny ze smoly 18.10 Recital tortepianowy 18.45 „Kronika literacka” 19.00 6 piosenek dla dzieci 19.15 Pogadanka 19.25 „Na polską nutę” 20.45 Dziennik 20.55 Pogadanka 21.00 Audycja dla wsi 21.10 „Niebezpieczna konkurencja” 21.50 Wiadomości sportowe 22.00 Transmisja z powitania relikwii św. Andrzeja Boboli w Warszawie. 22.15 Muzyka religijna 23.00 Ostatnie wiadomości.

7.00 Dziennik 7.15 Muzyka poranna 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 Dożynki szkolne 11.45 Gra Marcel Moyce — flet 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa (z Poznania) 15.15 Słuchowisko p. t. „Mały lord” w/g Burnetta 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 „Mikrofon wśród gwiazd” 16.45 „Ci, co zostali na tyłach” 17.00 Muzyka taneczna 18.00 Nasz program 18.10 Koncert kameralny 18.45 Poeci ziem staniawskiej 19.00 Recital śpiewaczy Janiny Rupertowej 19.20 Melodie Wileńszczyzny 19.50 Pogadanka 20.00 Audycja dla Polaków za granicą 20.40 Dziennik 20.50 Audycja dla wsi 21.00 Transmisja uroczystości otwarcia Muzeum Narodowego w Warszawie 21.20 Koncert w wykonaniu orkiestry dętej Pułku Strzelców Podhalanek 21.40 Transmisja fragmentów między państwowego meczu lekkoatletycznego „Polska — Francja” 22.10 „Godzina niespodzianek” 23.10 Ostatnie wiadomości.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:
11.15 „Na wakacjach” — „Kukiełki śląskie”
18.45 Kronika literacka — Stanisław Rogoż
19.25 „Na polską nutę” — koncert rozrywkowy
21.10 „Niebezpieczna konkurencja” — wokalni Jakuba Offenbacha
22.00 Transmisja z powitania relikwii św. Andrzeja Boboli w Warszawie.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty) 14.00 Para informacji 14.05 Program 14.10 Koncert solistów 14.55 Transmisja powitania relikwii św. Andrzeja Boboli w Łodzi 15.15 Trio P. R.
17.00 Pogadanka 17.10 Filadelfijski Ork. Symf. pod dyr. Leopolda Stokowskiego 18.15 Życie kulturalne stolicy 18.20 Muzyka (płyty)
22.00 „Zaoczne ogródki” 22.15 Muzyka taneczna (płyty) 23.00 Recital śpiewaczy Eugenii Zarzyckiej 23.25 Muzyka taneczna (płyty)

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Dziennik 0.10 Program na tydzień przyszy 0.15 Trochę po śląsku trochę po pomorsku 0.50 Targi w Katowicach i w Gdyni 1.00 „Od chatki do chatki” — suita muzyczna Tadeusza Sygietyńskiego 1.50 „Wartość polskiego emigranta” 2.00 Lekka muzyka polska 2.52 Program.

SOBOTA

6.15 Płód „Kiedy ranne wstają zorze” 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik 7.15 Koncert poranny 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 „Na wakacjach” 11.40 Drygant Piero. Cappola jako kompozytor. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 15.16 Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie. 15.30 Rozmowa z chórami 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Ork. rozrywkowa 16.45 Higiena odżywiania 17.00 Muzyka taneczna (płyty) 18.00 Perfuny ze smoly 18.10 Recital tortepianowy 18.45 „Kronika literacka” 19.00 6 piosenek dla dzieci 19.15 Pogadanka 19.25 „Na polską nutę” 20.45 Dziennik 20.55 Pogadanka 21.00 Audycja dla wsi 21.10 „Niebezpieczna konkurencja” 21.50 Wiadomości sportowe 22.00 Transmisja z powitania relikwii św. Andrzeja Boboli w Warszawie. 22.15 Muzyka religijna 23.00 Ostatnie wiadomości.

6.15 Płód „Kiedy ranne wstają zorze” 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik 7.15 Koncert poranny 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 „Na wakacjach” 11.40 Drygant Piero. Cappola jako kompozytor. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 15.16 Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie. 15.30 Rozmowa z chórami 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Ork. rozrywkowa 16.45 Higiena odżywiania 17.00 Muzyka taneczna (płyty) 18.00 Perfuny ze smoly 18.10 Recital tortepianowy 18.45 „Kronika literacka” 19.00 6 piosenek dla dzieci 19.15 Pogadanka 19.25 „Na polską nutę” 20.45 Dziennik 20.55 Pogadanka 21.00 Audycja dla wsi 21.10 „Niebezpieczna konkurencja” 21.50 Wiadomości sportowe 22.00 Transmisja z powitania relikwii św. Andrzeja Boboli w Warszawie. 22.15 Muzyka religijna 23.00 Ostatnie wiadomości.

Żydzi muszą wziąć kij wędrowny

„Zargon polski” na Madagaskarze

P. Stupnicki profesorem wszechnicy jagiellońskiej

P. Sz. Stupnicki w żargonowym „Mommencie” pisze:

Golus idzie dalej. Żydzi muszą znowu wziąć kij wędrowny w ręce: czasy pochodów żargonowych, czasy

hiszpańskiego golusa znowu stały się możliwe. I kto wie, kto może powieścić, czy za trzy — cztery pokolenia nie będzie osiedli żydowskich gdzieś na Madagaskarze, czy na Nowych Hebrydach, albo w Au-

stralii. Będzie żydowska kolonia z „żydowskim” językiem. Ale język będzie polski, przepieciowy i utkany hebraizmami, germanizmami. I przyjdzie uczyć, poloniści i będzie badał język, zupełnie tak samo, jak przyjdzie uczyć spaniałog do Salonik studiować „spaniołski” tamtejszych żydów język, który żydzi zabrał z Pirenejskiego półwyspu, kiedy ich stamtąd wypędzono. Także żydowski, „polsko-żydowski” będzie prawdopodobnie pisany literami hebrajskimi tak samo dobrze jak arabsko — żydowski, albo hiszpańsko — żydowski. I kto wie, czy kiedyś nie będzie walki językowej, czy nie będzie chasydów „żydowskiego”, którzy będą widzieli w mowie jedyną majątek (dobro), jakie życie posiadają... Golus idzie dalej, i kto wie dokąd może nas zaprowadzić.

Może być, p. Stupnicki, że na uniwersytecie jagiellońskim powołamy specjalną katedrę „nowego żargonu”, a na profesora powołamy samego p. Stupnickiego, który wówczas będzie mógł występować bez żółtej łaty.

Ze Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Przywódca Niemców śląskich
aresztowany za nadużycia dewizowe

Brygada Ochrony Skarbowej w Tarnowskich Górach przytrzymała za nadużycia dewizowe jednego z lokalnych przywódców niemieckich b. radnego Franciszka Michatza, brata b. burmistrza, który ostatnio po skapitalizowaniu swej emerytury wyemigrował do Niemiec. Franciszek Michatz

zamierzał przypuszczalnie pójść w ślady brata i w związku z tym skupił na wielką skalę złoto i marki złote oraz różne waluty, aby je wywieźć do Niemiec. Michatz został przekazany do dyspozycji miejscowych władz sądowych i na wniosek prokuratora został osadzony w więzieniu.

Starość i miłość
przyczynami samobójstw

Ubiegłego wieczoru usiłowała pozbawić się życia wypijając 200-granową dawkę lysołu 16-letnia Małgorzata Wiczezek, zam. w Katowicach (Wita Stwosza 12). Młodocianą desperatkę przewieziono w stanie groźnym do szpitala Miejskiego. Zama-

chu dokonała wskutek zawodu miłosnego. W nocy na środek powiesił się 84-letni Robert Przewdzinek z Kochłowic (Gajowa 34). Wazelka pomoc okazała się spóźnioną. Przyczyną rozpaczliwego kroku była niechęć do życia wskutek starości.

Los „Elemki”
niewiadomy

GDYNIA, 6. Z niewiadomych powodów odwołana została mająca się odbyć w ubiegłym tygodniu zmiana bandery polskiej na amerykańską sprzedają 5 - masztowca nie została ostatecznie potwierdzona umową. Los „Elemki” jest nie wiadomy.